

Marek Rutkowski  
*Politechnika Białostocka*

## **BIBLIOTEKI, ZBIORY NAUKOWE I CENZURA W KRÓLESTWIE POLSKIM WE WCZESNYM OKRESIE PASKIEWICZOWSKIM**

### **Biblioteki**

W końcu okresu przedrewolucyjnego starano się usilnie o powiększenie stanu ilościowego bibliotek warszawskich, ze szczególnym uwzględnieniem Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego<sup>1</sup>. Działania te nie przyniosły społeczeństwu polskiemu wymiernych korzyści. Na mocy decyzji Mikołaja I Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Gabinet Rycin, Medali oraz całość zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk zostały po upadku Powstania Listopadowego przejrane przez specjalnie w tym celu przysłanych z Petersburga komisarzy<sup>2</sup>. Dokonali oni ścisłej klasyfikacji dostępnego materiału. W ich pracach inwentarzowych musieli pomagać urzędnicy polscy, uznani na chwilowo już tylko pozostających w służbie czynnej<sup>3</sup>. Wobec powyższego, na mocy przedstawienia Komisji Rządowej Spraw

---

<sup>1</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 1815–1867 (dalej: RA) 15/333; Np. w roku 1827 przeniesiono z Kielc do Warszawy akta biblioteki (oraz gabinet mineralogiczny) należący do Dyrekcji i Szkoły Górniczej. W dniu 19 czerwca tego roku Rada Administracyjna wyasygnowała na ten cel 23 tys. zł. RA 15/662; Na dodatek, w grudniu roku 1827 nadchodzi do władz centralnych Królestwa zezwolenie cesarskie na wykupienie od referendarza Chyliczkowskiego książek (prywatnej własności) przeznaczonych właśnie do Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Suma za którą zakupiono omawiane pozycje opiewała na niebagatelną wysokość 36 tys. zł. RA 16/479; Do Biblioteki Publicznej Uniwersytetu Warszawskiego przekazywano też decyzją Rady Administracyjnej pozycje pozostałe po rozwiązanych łóżach masonskich. Nastąpiło to m.in. na mocy postanowienia tego organu rządowego z dnia 4 listopada 1828 roku. RA 15/383; Starano się również o uzupełnianie uniwersyteckich zbiorów bibliotecznych drogą bezpośredniego zakupu księgarskiego.

<sup>2</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół II Rady Stanu Królestwa Polskiego 1815-1867 (dalej: II RS) 102/180

<sup>3</sup> RA 23/687

Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego (KRSWDiOŚP) z dnia 7 maja 1832 roku, Rada Administracyjna zdecydowała na swojej 13 sesji z 26 kwietnia/8 maja tegoż roku, iż polscy pracownicy nadzorujący zbiory naukowe za swoją pracę mieli dostawać aż do pełnego zakończenia inwentaryzacji i przekazania eksponatów jedynie 2/3 wysokości ich dotychczasowego wynagrodzenia<sup>4</sup>. Taka sytuacja dotyczyła między innymi urzędników Gabinetu Rycin i Medalów czy w ogóle Biblioteki Publicznej w Warszawie<sup>5</sup>.

Związane z przejściem zbiorów kwestie finansowe podnoszono i wcześniej. Już bowiem podczas drugiej sesji Rady Administracyjnej z dnia 30 marca 1832 roku zwracano uwagę, iż wobec przejścia przez Rosjan ogółu zbiorów biblioteczno-muzealnych i włączenia ich do Biblioteki Petersburskiej, strona rosyjska powinna też spłacić długi ciężące zarówno na warszawskiej Bibliotece Publicznej, jak i na stołecznym Gabinetie Medalii. Wynosiły one kolejno: 51 000 oraz 130 000 zł. Rada Administracyjna proponowała spłatę tych długów przez Bibliotekę Petersburską, uważając takie rozwiązanie „[...] za rzecz przyzwoitą”<sup>6</sup>.

Wobec planowanego wywiezienia zbiorów bibliotecznych podnosiły się też na wspomnianej drugiej sesji Rady Administracyjnej głosy nawołujące do pozostawienia przynajmniej części dzieł w Polsce. Jeden z ministrów Królestwa zwracał wówczas uwagę na konieczność zachowania w Warszawie przynajmniej tych zbiorów, pochodzących z warszawskiej Biblioteki Publicznej, które dotyczyły „[...] dzieł duchownych, łacińskich polskich pisarzy, prawnych, medycznych i ściągających się do utrzymywanych z woli Najwyższego Pana: obserwatorium, Ogrodu Botanicznego, gabinetów: mineralogicznego i zoologicznego”. Co znamienne, obradująca w obecności feldmarszałka Paskiewicza Rada Administracyjna w pełni poparła to stanowisko, występując z prośbą do Mikołaja I o uwzględnienie wspomnianej prośby<sup>7</sup>.

Walka o zachowanie części zbiorów bibliotecznych w Polsce bywała też inicjowana przez osoby prywatne. Kwesor spadku po zmarłym arcybiskupie Krasickim występował bowiem do Komisji Rządowej Sprawiedliwości o wyłączenie ze zbiorów warszawskiej Biblioteki Publicznej, przechowywanych tam dzieł, stanowiących niegdyś prywatną własność Krasickiego<sup>8</sup>. W odpowiedzi Komisja Rządowa Sprawiedliwości w dniu 19 lipca 1832 roku wydała oświadczenie precyzujące, iż tzw. „biblioteka Krasickiego” była zgodnie z istniejącym stanem prawnym, zło-

---

<sup>4</sup> RA 23/688

<sup>5</sup> RA 23/687

<sup>6</sup> RA 23/49-50

<sup>7</sup> RA 23/48-49

<sup>8</sup> RA 43/420-421

zoną do Biblioteki Publicznej w depozyt własnością prywatną, przynależną faktycznie wierzycielom spadku. Referujący takie stanowisko prawne, stojący na czele Komisji Rządowej Sprawiedliwości Kossecki w dniu 9/21 sierpnia 1832 roku, na 43 sesji Rady Administracyjnej, brał jednak pod uwagę możliwość nie wyrażenia przez stronę rosyjską zgody na oddanie zbiorów bibliotecznych arcybiskupa Krasickiego jego spadkobiercom. W związku z powyższym proponował on (po wyliczeniu wartości inwentarzowej tych zbiorów) przekazanie do istniejącego już od roku 1828 Banku Polskiego na tzw. depozyt sumy 6 011 zł 10 ½ gr., do której miano doliczyć 5 % wartości szacunkowej omawianych dzieł (które ewentualnie można było uzyskać w drodze nie przeprowadzanej jednak rzeczywiście, a więc hipotetycznej, licytacji). Pieniądze te miały zostać wypłacone wierzycielom w wypadku ostatecznego wywiezienia zbiorów do Petersburga<sup>9</sup>. Faktyczny wielkorządca rosyjski, Paskiewicz nie zajął jednak w tej kwestii zdecydowanego stanowiska, obiecując jedynie wziąć ją „[...] na bliższą uwagę”<sup>10</sup>.

Broniono się też przed ewentualnym zamknięciem Towarzystwa Przyjaciół Nauk i przejściem przez Rosjan znajdujących się tam zbiorów bibliotecznych. Ówczesny biskup plocki, prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk, występował zatem do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego „/.../o pozostawienie tegoż Towarzystwa przy bibliotece będącej jego prywatną własnością”<sup>11</sup>. Po przeanalizowaniu wiosek ten Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego (KRSWDiOŚP) złożyła w dniu 30 marca roku 1832 do rozpatrzenia przez Radę Administracyjną, co nastąpiło też tego samego dnia. W efekcie, rząd Królestwa przychylił się do prośby biskupa plockiego, stojąc na stanowisku zachowania istniejącej przy Towarzystwie biblioteki. Stanowisko takie podjęto biorąc pod uwagę, iż uposażenie Towarzystwa Przyjaciół Nauk w znaczącym stopniu składało się z darowizn uczynionych przez osoby prywatne, które w wypadku zamknięcia/likwidacji tej instytucji zażądałyby zwrotu darów, co mogło doprowadzić do znaczących, niepożądanych perturbacji prawnych<sup>12</sup>. Z drugiej strony, występując do monarchy o zgodę na dalsze istnienie Towarzystwa i znajdującej się przy nim biblioteki, Rada Administracyjna podkreślała, iż podczas Powstania Listopadowego TPN zachowało umiar w głoszonych poglądach, za co

---

<sup>9</sup> RA 25/421

<sup>10</sup> RA 25/422

<sup>11</sup> RA 23/46-47

<sup>12</sup> RA 23/47

nawet „[...] ze strony dzienników rewolucyjnych czynione mu były zarzuty braku gorliwości”<sup>13</sup>.

Podczas gdy władze i prywatni obywatele starali się w miarę możliwości ochronić polskie zbiory biblioteczne przed ich wywiezieniem do Rosji, w dniu 17/29 maja 1832, na 19 sesji Rady Administracyjnej odczytano rozporządzenie cesarza Mikołaja I, nakazujące zakup biblioteki pozostalej po znanym talmudyście, księdzu Chiarinim<sup>14</sup>. W związku z powyższym, w dniu 20 czerwca 1832 roku KRSWDiOŚP złożyła do Rady Administracyjnej raport, omawiający zaproponowane warunki finansowe nabycia danej biblioteki. Sprawozdanie to zostało rozpatrzone dnia 17/29 czerwca tego roku, na 28 sesji Rady<sup>15</sup>. Dalszy ciąg sprawy miał miejsce po ponad trzech miesiącach, 17 października 1832 roku, kiedy to Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego złożyła dodatkowe sprawozdanie o krokach podjętych w celu „[...] zabezpieczenia w skutek otrzymanych poleceń” biblioteki księdza Chiariego<sup>16</sup>. O dalszych losach biblioteki miał, zgodnie z decyzją Rady Administracyjnej z dnia 30 października 1832 roku, zadecydować wynik korespondencji prowadzonej pomiędzy rządem Królestwa a petersburskim Komitetem do Ksiąg Hebrajskich<sup>17</sup>.

Ostatecznie większość znajdujących się w Królestwie Polskim cennych zbiorów naukowo-bibliotecznych Rosjanie po upadku Powstania Listopadowego postanowili przewieźć do Cesarstwa. W efekcie do końca roku 1832 zdecydowana część wymienionych tu zbiorów została przesłana do Rosji. Natomiast ta część zbiorów znajdujących się dotychczas w gestii Uniwersytetu, która nie została przetransportowana na teren Imperium, podlegała natomiast „należytemu zabezpieczeniu”<sup>18</sup>.

Tę trudną sytuację pogłębiał jeszcze fakt, iż personel zarządzający pozostałą w Królestwie częścią Biblioteki Uniwersyteckiej nie dysponował w początkach okresu paskiewiczowskiego jakimkolwiek funduszem, przeznaczonym na powiększenie ilości nagromadzonego księgozbioru. Jedyнным źródłem napływu nowych wolumenów było korzystanie z przepisu nakazującego obowiązkowe składanie do

<sup>13</sup> RA 23/47-48. Warto też zaznaczyć, iż w początkach okresu popowstaniowego nastąpiło zamknięcie działalności Warszawskiego Towarzystwa Nauk. O tej instytucji: A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800–1832. Monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych*, t. 1-4, Kraków – Warszawa, 1900-1906; J. Michalski, *Rzut oka na dzieje Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, 1951; tenże, *Z dziejów Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, 1953; B. Suchodłowski, *Rola Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół nauk w rozwoju kultury umysłowej w Polsce*, 1951.

<sup>14</sup> RA 23/954. Jednocześnie Mikołaj nakazał kontynuację prac nad dalszym przekładem Talmudu, co wiązało się z kontynuacją polityki zmierzającej do „upaństwowienia” mieszkających w Królestwie Żydów.

<sup>15</sup> RA 24/ 334-336

<sup>16</sup> RA 26/707-708

<sup>17</sup> RA 26/709-710. Jednocześnie postanowiono odłożyć decyzję co do dalszego tłumaczenia Talmudu.

<sup>18</sup> II RS 102/180

Biblioteki Uniwersyteckiej (teraz: Rządowej) po jednym egzemplarzu wszystkich wydawnictw pojawiających się w krajowych drukarniach, sztycharniach czy litografiach<sup>19</sup>. Z kolei w roku 1836 Biblioteka Rządową powiększyła ilość swoich zarejestrowanych pozycji o: a) 199 egzemplarzy dzieł (druków) różnego rodzaju, b) 204 egzemplarzy litograficznych i nutowych. W międzyczasie dostarczono do Biblioteki Rządowej 107 monet znalezionych w różnych częściach Królestwa<sup>20</sup>.

Do roku 1835 po przeprowadzeniu ścisłej rewizji katalogów ogółu bibliotek szkolnych Królestwa usunięto z nich tzw. dzieła „szkodliwe” (dla władz prorosyjskich)<sup>21</sup>. W początkach okresu paskiewiczowskiego Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego zakupiła z drugiej strony do bibliotek tego rodzaju tzw. książki „użyteczne”, wydając na ten cel tylko w roku 1834 sumę 50 tys. zł<sup>22</sup>.

## Zbiory naukowe

Jak wspomniano, większość znajdujących się w Królestwie Polskim cennych zbiorów naukowych Rosjanie po upadku Powstania Listopadowego przewieźli do Cesarstwa<sup>23</sup>. Ponieważ jednak pozostałe po Warszawskim Uniwersytecie Aleksandryjskim zbiory naukowe, przechowywane w Gabinetach: Anatomicznym, Zoologicznym, Mineralogicznym, Chemicznym, Płaskorzeźby oraz Modeli Gipsowych nie zostały ostatecznie przejęte przez Rosjan, ale pozostały w Warszawie, należało je poddać zabezpieczeniu stosownemu do wymogów (rosyjskiej) władzy. Nakładało to na rząd Królestwa dodatkowy obowiązek wykładania znacznych sum na dalsze utrzymanie owych zbiorów. Potrzebne fundusze przeznaczano na ten cel nawet pomimo generalnego przestrzegania wprowadzonej przez Mikołaja I zasady jak najbardziej oszczędnego realizowania zadań stojących przed krajową administracją<sup>24</sup>.

Szczególną uwagę władze Królestwa zwracały na Ogród Botaniczny, jako że do tzw. zbiorów naukowych zaliczano też w początkach okresu popowstaniowego, specjalnie założone i nadzorowane w Warszawie „orangerię, treibhauzy oraz

<sup>19</sup> II RS 104/76

<sup>20</sup> II RS 104/432-433

<sup>21</sup> II RS 60/86

<sup>22</sup> II RS 60/86. O rozporządzeniach dotyczących bibliotek i zbiorów bibliotecznych: *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807–1835)*, oprac. M. Łodyński, 1958

<sup>23</sup> RA 23/687

<sup>24</sup> II RS 102/181. O zbiorach naukowych: M. Waliński, *Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego (1827–1862)*, 1931.

ogród owocowy”, (traktowane wspólnie jako tzw. Ogród Botaniczny), które dopiero w dniu 12 maja/3 czerwca 1825 roku, na mocy postanowienia cesarskiego, oddano pod bezpośredni nadzór Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jednak, jak się okazało, w początkach ery paskiewiczowskiej zabrakło funduszy na dalsze prowadzenie prac konserwatorsko-rozwojowych w Ogrodzie Botanicznym; brakowało pieniędzy m.in. na drewno do ogrzewania wspomnianych treibhauzów oraz oranżerii, względnie na wynagrodzenie dla ogrodników i „ogrodniczeków”<sup>25</sup>.

Jakkolwiek też Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu wygenerowała ostatecznie fundusze na płacę dla zatrudnionych w Ogrodzie Botanicznym pracowników, to jednak pozostałe naglące potrzeby nie znalazły w początkach roku 1832 stałego, rządowego źródła finansowania. Wobec powyższego dyrektor Ogrodu Botanicznego Szubert „[...] znalazł się w nieuniknionej konieczności zarządzenia i poniesienia nieupoważnionych wydatków [...]”. Ów Szubert na własną odpowiedzialność musiał zatem opłacić: a) ogrzewanie treibhauzów i oranżerii, b) naprawę oparkowania, c) sprowadzenie ziemi, d) najem robotników<sup>26</sup>. Wobec powyższego Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego (występująca w zastępstwie zlikwidowanej już Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego) wystąpiła w dniu 4 lipca 1832 roku do namiestnika królewskiego o wyrażenia zgody na spłatę tych zobowiązań. Przychylając się do przedstawienia KRSWDiOŚP, Paskiewicz rozdysonował na 35 sesji Rady Administracyjnej z 12/24 lipca roku 1832 jednorazowe przekazanie do funduszu przeznaczanego na utrzymanie „ogrodów królewskich” (który powinien jednak według Paskiewicza ponownie w przyszłości obejmować nie tylko koszt wynagrodzenia ogrodników) dodatkowych kwot, rzędu: a) 707 zł na oranżerię i treibhauzom b) 613 zł na tzw. „ogród fruktowy”<sup>27</sup>. Dodatkowo feldmarszałek Paskiewicz przekazał do dyspozycji Szuberta kwotę rzędu 3 000 zł, pochodzącą z etatu Nadzoru Budowli Korony, a dotychczas rozdysonowywaną w tymże etacie na „[...] reparacje budowli, okien, kanałów, zamków, itd.”. Wyrażając względną troskę o dalsze losy Ogrodu Botanicznego, Paskiewicz zarządził nie tylko zestawienie kosztorysu zaciągniętych już długów, ale i opracowanie przyszłościowego realnego budżetu Ogrodu Botanicznego przez jego urzędującego dyrektora – Szuberta.<sup>28</sup> Nie wszystkie jednak pozostałe w Królestwie „zbiory naukowe” podlegały aż takiej szczegółowej opiece i trosce finansowej najwyższych władz państwowych. Innymi rodzajami zbiorów

<sup>25</sup> RA 24/670-671

<sup>26</sup> RA 24/671-672

<sup>27</sup> RA 24/672-673

<sup>28</sup> RA 24/672-673

bowiem (poza zbiorami bibliotecznymi<sup>29</sup>) na sesjach Rady Administracyjnej aż tak szczegółowo się nie zajmowano.

Nie oznaczało to jednak, iż wszystkie te pozostałe nie zostały poddane ściślejszej klasyfikacji inwentarzowej. Wręcz odwrotnie; inwentaryzację taką w pełni przeprowadzono w ciągu 1833 roku<sup>30</sup>. Właśnie w okresie 1 stycznia – 20 sierpnia 1833 roku Wydział Oświaty zajął się bowiem „w znaczącym stopniu” sprawdzaniem i porządkowaniem wszystkich, pozostałych w Królestwie zbiorów naukowych. Przeprowadzano w efekcie konserwację tej ich części, która była zniszczona względnie popsuta. Całość skatalogowanych na nowo egzemplarzy (po przeprowadzeniu uprzedniego ich uporządkowania) nadal pozostawała wówczas pod dozorem „właściwych” profesorów, uprzednio pracujących na Uniwersytecie.

W tym samym czasie sprawdzano spisy własności byłego Instytutu Pedagogicznego, Szkoły Politechnicznej, Towarzystwa Elementarnego oraz Kuratorii Szkolnej. Pozostałe po tych instytucjach zbiory zostały w roku 1833 przekazane częściowo do Biblioteki Rządowej, częściowo zaś do biblioteki Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego. KRSWDiOŚP przewidywała w roku 1833 umieszczenie w przyszłości części zbiorów w różnych wyższych zakładach naukowych Królestwa<sup>31</sup>. I rzeczywiście, w nawiązaniu do wprowadzenia nowego systemu organizacji szkół, Wydział Oświaty będzie w późniejszym okresie systematycznie przekazywał posiadane zbiory do użytku poszczególnych ośrodków wychowawczych<sup>32</sup>.

Zbiory pozostałe po Uniwersytecie (Gabinety: Anatomiczny, Zoologiczny, Mineralogiczny, Fizyczny, Chemiczny oraz Modeli Gipsowych), a także Obserwatorium Astronomiczne i Ogród Botaniczny, przeszły jednak w roku 1835 pod ogólny nadzór – członka Rady Wychowania Publicznego – Rosjanina general-majora Nikołaja Okuniewa. Przekazanie nadzoru Obserwatorium pod zarząd tego właśnie członka rosyjskiej administracji wojskowej miało zdaniem KRSWDiOŚP dawać gwarancję, iż instytucja ta podlega i podlegać będzie coraz lepszym rozwiązaniom prawno-statutowym, przy równoczesnym stałym obserwowanym nasileniu prowadzonych tu prac badawczych. W tym czasie były już one zresztą wszystkie starannie uporządkowane<sup>33</sup>. Oceniając stan owych zbiorów w połowie lat trzydziestych,

<sup>29</sup> RA 23/46-50, 954; RA 24/334-336; RA 25/420-422; -RA 60/707-709

<sup>30</sup> II RS 102/217

<sup>31</sup> II RS 102/217-218

<sup>32</sup> II RS 102/197

<sup>33</sup> II RS 104/74-75

II Rada Stanu nadmieniała, iż „[...] potrzebnym opatrzone funduszem w należyłym stanie są [one] utrzymywane”<sup>34</sup>.

W roku 1835 urządzono nawet oddzielny Gabinet Modeli Techniczno-Architektonicznych oraz Modeli Geometrii Wykreślnej, gdzie znalazły się zbiory pozostałych po (byłej) Szkole Politechnicznej. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego starała się w ten sposób ułatwić możliwość korzystania z tych zasobów naukowych zarówno przez uczniów, jak i przez nauczycieli publicznych szkół warszawskich<sup>35</sup>.

Z kolei w początkach drugiej połowy lat trzydziestych XIX wieku (w roku 1836) do zbiorów naukowych pozostałych po Królewskim Uniwersytecie Aleksandryjskim zaliczano gabinety: anatomiczny, zoologiczny, mineralogiczny, fizyczny, chemiczny, medali, modeli techniczno-architektonicznych, modeli geometrii wykreślnej oraz modeli gipsowych. Zgodnie z opinią KRSWDiOŚP, wszystkie te, wymienione powyżej gabinety były wówczas utrzymywane w sposób niezwykle staranny. Nadmieniano, iż utrzymanie i udostępnianie tych gabinetów osobom zainteresowanym, przyczyniało się do tego, iż placówki te „[...] niosły ciągle pożyteczną pomoc naukową dla miejscowych Instytutów” o charakterze naukowym i szkolnym<sup>36</sup>.

Warto zaznaczyć, iż jeden z adiunktów Obserwatorium Astronomicznego wysłany został w pierwszej połowie lat trzydziestych na koszt rządu celem zwiedzenia podobnych zakładów, znajdujących się w Królewcu i Dorpacie<sup>37</sup>. Właśnie w roku 1836 do pracy w warszawskim Obserwatorium Astronomicznym powrócił, po odbyciu zagranicznej podróży naukowej adiunkt Baranowski, przyczyniając się tym samym do zwiększenia jakby możliwości badawczych tej jednostki administracyjnej<sup>38</sup>. Istniał też nadal, jakkolwiek ograniczony, mecenat państwa. Choć w niewielkim stopniu, to jednak władze rządowe w początkach ery popowstaniowej udzielały zatem niewielkiej pomocy finansowej niektórym z miejscowych artystów, względnie ich rodzinom<sup>39</sup>.

<sup>34</sup> II RS 60/92

<sup>35</sup> II RS 104/75

<sup>36</sup> II RS 104/431, II RS 105/40. Zaznaczmy, iż pozostałe po rozwiązaniu Warszawskim Uniwersytecie Aleksandryjskim gabinety naukowe były – według KRSWDiOŚP – w ciągu lat następnych (np. w roku 1837) „[...] starannie utrzymywane”. Przewidywano też szybkie urządzenie tychże gabinetów „[...] w sposób odpowiedni obecnemu ich przeznaczeniu”.

<sup>37</sup> II RS 60/92

<sup>38</sup> II RS 104/432; II RS 105/39-40: Zrealizowane w roku 1836 w warszawskim Obserwatorium Astronomicznym „sposprzeżenia” zostały przetłumaczone na języki obce w roku następnym, a potem przesłano je do najbardziej znaczących Zakładów Astronomicznych, zarówno znajdujących się na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, jak i „[...] za granicą”.

<sup>39</sup> RA 20/352-353; RA 23/ 208-300

Działania władz krajowych na polu zachowania i rozwoju zbiorów naukowych sprowadzały się w początkach ery paskiewiczowskiej w stopniu zasadniczym jedynie do bezpośredniego wykonywania poleceń Mikołaja, konsekwentnie likwidującego w Królestwie podstawy rozwoju edukacyjnego. Pomimo też postępującego procesu rozmieszczania części pozostałości po zbiorach naukowych w różnych szkołach Królestwa, efektywny dostęp do zawartej tam wiedzy albo w zupełności zlikwidowano, albo w najlepszym wypadku znacząco ograniczano.

## Komitet Cenzury

Działalność Komitetu (Biura) Cenzury, instytucji praktycznie znieawidzonej w epoce konstytucyjnej, na krótko przed wybuchem Powstania jeszcze bardziej niż dotychczas była dotowana przez państwo<sup>40</sup>. Tak czy inaczej, ponowne wprowadzenie po 16 września 1831 roku pełnego zakresu prac cenzury, jako zniesionej praktycznie podczas Powstania, nastroczało władzom porewolucyjnym wiele kłopotów. Od września roku 1831 cenzura znajdowała się zresztą w gestii Genarł-Gubernatora Wojennego Miasta Stołecznego Warszawy. Jednak od kwietnia roku 1832 ponownie Komitet Cenzury Królestwa został objęty „opieką” KRSWDiOŚP, co nastąpiło na mocy bezpośredniej decyzji Namiestnika Paskiewicza<sup>41</sup>. Według raportu II Rady Stanu z kwietnia roku 1836 przejście Komitetu Cenzury w gestię KRSWDiOŚP nastąpiło dopiero w połowie w roku<sup>42</sup>.

Główne pole nadzoru cenzury dotyczyło wszystkich dzieł jednostkowych, drukowanych w Królestwie oraz sprowadzanych z zagranicy. Natomiast cenzura pism periodycznych drukowanych w kraju i za granicą, a także formalny nadzór nad przedstawieniami teatralnymi, jakkolwiek realizowana w Biurze Cenzury należącym do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego, pozostawały nadal pod zarządem (warszawskiego) General-Guberna-

---

<sup>40</sup> RA18/44: W końcowym okresie przedrewolucyjnym poszerzano np. skład personalny w Biurze Cenzury Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W dniu 19 stycznia 1830 Rada Administracyjna zezwala bowiem tej właśnie Komisji Rządowej na dokonanie szeregu wydatków personalnych w zakresie cenzury, np. w celu zaangażowania zagranicznego cenzora „dla przezierania dzieł w języku niemieckim”. Pensja owego cenzora miała wynosić 3 tys. zł rocznie. RA19/536: Stosowne zatwierdzenie cesarskie dla proponowanych w tym zakresie wydatków miało też miejsce latem roku 1830 (odnośna decyzja wpłynęła na forum Rady Administracyjnej dnia 6 lipca tego roku). RA 18/341: W końcu okresu przedpowstaniowego władze, pomimo natężenia prac, były jednak w stanie odnaleźć pewne sumy „/.../ na etacie Komitetu Cenzury w r. 1829 oszczędzonych”. Łącznie stosowna kwota wynosiła zresztą relatywnie niewiele, gdyż 5 380 zł. Decyzję co do dalszej dyspozycji tych kwot podjęła Rada Administracyjna, przesyłając ją zarazem w dniu 18 maja 1830 roku do zatwierdzenia cesarskiego.

<sup>41</sup> II RS 102/185

<sup>42</sup> II RS 60/93

tora Wojennego. Z kolei praktyczna weryfikacja cenzuralna sztuk teatralnych pozostawała w tym czasie pod nadzorem członka Rady Administracyjnej gen. Józefa Rautenstraucha<sup>43</sup>.

Celem ułatwienia pracy Biura Cenzury oraz – przede wszystkim – przystosowania prac tej instytucji do systemu obowiązującego w Cesarstwie, polskie władze administracyjne postarały się o uzyskanie (za pośrednictwem Ministra Oświecenia Rosji) dla użytku tegoż Biura egzemplarza rosyjskiej instrukcji cenzuralnej, pochodzącej z 22 kwietnia 1828 roku, wraz z załącznikami i postanowieniami dotyczącymi praw autorskich oraz wydawniczych. Natomiast dla uzyskania lepszej produktywności oraz szybkości prac Biura Cenzury, pozyskano też (ponownie ta pomocą pośrednictwa rosyjskiego Ministra Oświecenia) opracowany przez petersburską cenzurę spis książek zabronionych w Rosji częściowo bądź w całości. Chodziło tu oczywiście o realizację tych zakazów także i w Polsce<sup>44</sup>. Od tego czasu Komitet Cenzury miał się już w pełni stosować „/.../do prawideł obowiązujących w Cesarstwie”<sup>45</sup>.

W początkach okresu popowstaniowego KRSWDiOŚP starała się także o eliminację dzieł, druków ulotnych, etc. będących w obiegu w okresie Powstania, a traktowanych przez (pro)rosyjskie władze, jako będące „[...] przeciwnymi porządkowi i prawu”. Aby dopiąć tego właśnie zamierzenia podjęto środki zaradcze, zmierzające do opracowania spisu książek będących w obiegu księgarsko-bibliotecznym niejako poza zgodą cenzury. W tym celu poproszono o pomoc także i władze policyjne. Równocześnie KRSWDiOŚP nakazała i Komisjom Wojewódzkim realizację tego postanowienia<sup>46</sup>.

Sytuacja krajowej cenzury uległa znacznemu „polepszeniu” w zasadzie już w roku 1833. W tym czasie Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego sprawowała w pełni nadzór nad tą częścią spraw związanych z cenzurą, które dotyczyły zagadnień ściśle naukowych. Nie nastąpiły też w tym czasie jakiegokolwiek zmiany in minus w formalnych prerogatywach Komisji Rządowej w tym względzie. Wszystkie sprawy dotyczące pozwolenia na wydawanie dzieł naukowych musiały być badal skierowywane do Dyrektora Głównego prezydującego w KRSWDiOŚP<sup>47</sup>. Natomiast w kwestii pism periodycznych wydawanych w kraju, miał (jak dawniej) najwięcej do powiedzenia General-Gubernator Wojenny Miasta Stołecznego Warszawy. Jedyna zaszła w tym czasie w kwestiach

<sup>43</sup> II RS 102/186-187

<sup>44</sup> II RS 102 /187-188

<sup>45</sup> II RS 60/93

<sup>46</sup> II RS 102/188

<sup>47</sup> II RS 102/217

cenzuralnych zmiana dotyczyła roli generała adiutanta Rautenstraucha, który zajął się w roku 1833, poza opieką nad sztukami teatralnymi, dodatkowo nadzorem nad zagranicznymi pismami periodycznymi. W ten sposób najezdnicza administracja rosyjska w pełni doceniła zarówno kompetencje, jak i lojalność tego członka Rady Administracyjnej i Rady Stanu.

Także i w 1833 roku starano się „wyśledzić” wszelkie pisma wydane w czasie Powstania (traktowane jako druki nie posiadające zezwolenia cenzury na ukazanie się). Usuwano wówczas niecenzuralne druki z bibliotek instytutów naukowych oraz księgarń. Biuro Cenzury dokonywało tych czynności za pośrednictwem władz administracyjno-policyjnych. Aby skutecznie ten proces KRSWDiOŚP wystąpiła w 1833 roku do Rady Administracyjnej o wprowadzenie ustawy zakazującej wystawiania na licytację, odbywaną zarówno drogą sądową jak i prywatną, jakichkolwiek dzieł, pism czy rycin, do czasu dopóki spis wystawianych do licytacji rzeczy nie zostanie przejrzany i potwierdzony przez Biuro Cenzury<sup>48</sup>.

Ostatecznie w połowie lat trzydziestych (to jest w roku 1835) w swojej części naukowej i administracyjnej cenzura pozostawała zatem pod kierunkiem/zarządzeniem Wydziału Oświecenia KRSWDiOŚP. Główne zajęcie cenzury polegało w tym czasie na „[...] przeglądaniu wszelkiego rodzaju pism”. W roku 1835 w Królestwie wydawano zresztą jedynie 18 pism periodycznych, a niejako dodatkowo można tu było legalnie przeczytać kolejnych 16 takich pism, wydawanych poza granicami Królestwa.

Z upływem czasu efektywność i zakres prac Biura Cenzury siłą faktu musiały się zwiększyć. Rozpoczął się bowiem w Królestwie już w kilka lat po upadku Powstania Listopadowego relatywnie ożywiony ruch wydawniczy. W połowie lat trzydziestych (to jest w roku 1835) podano do oceny przez cenzurę 141 rękopisów. W odniesieniu do prac zagranicznych recenzowano natomiast w tym czasie 642 prace. Okazało się, iż wiele z dzieł wydanych poza granicami i ocenianych przez cenzurę w roku 1835, było zakazanych w Królestwie. Dotyczyło to 328 tytułów. Natomiast w tym samym roku trzeba było ocenić 304 nieznane dotychczas pozycje. Z tej ostatniej grupy wzmiankowanych 304 ocenianych prac, Komitet Cenzury całościowo zweryfikował pozytywnie 150 tytułów, a 75 prac uzyskało warunkowe zezwolenie na druk (czyli dopuszczono je do rozpowszechniania z pewnymi modyfikacjami). Wynikało stąd, iż działające w Królestwie w roku 1835 Biuro Cenzury zakazało wydawania 66 dotychczas nieznanych tu dzieł zagranicznych. Podczas prowadzonych prac cenzorskich wyszło na jaw, iż najczęściej sprowadzane przez księgarzy Królestwa książki – które jako takie cieszyły się największą poczytnością

---

<sup>48</sup> II RS 102/219

wśród ludności – okazały się romansami. Przy ocenie i tego typu pozycji, cenzura zwracała szczególną uwagę na: a) „dążność moralną autora”, b) „szczególne wstępy i wyrażenia”<sup>49</sup>.

Oceniając stopień „skomplikowania” prac cenzury, KRSWDiOŚP zauważała w roku 1835, iż spotkały się one w tym czasie z wieloma trudnościami. Często recenzowane prace (romanse) zawierały fragmenty „[...] nadto obraźliwe, wedle których całe dzieło w obieg puszczone być nie mogło”. Stąd te romanse, które – według oceny ówczesnych władz – były napisane zwodniczym stylem, nie zostały ostatecznie przedstawione do druku, ponieważ mogłyby one wpajać społeczeństwu polskiemu, jak stwierdzono, „[...] niedojrzałe i zgubne zasady postępowania i życia domowego”. Przedstawiciele Komitetu Cenzury zauważali, iż takie właśnie nastawienie, dążące do uzyskiwania nagannych moralnie sensacji objawiało się przede wszystkim w działalności pism periodycznych oraz gazet. W sytuacji nagannej oceny przez Biuro Cenzury zamieszczanych w gazetach treści, realizowało ono swoje obowiązki poprzez zamazywanie „nieodpowiednich” fragmentów tam, gdzie na to pozwalała objętość danego artykułu. Był to – według Komitetu Cenzury – jedyny sposób na puszczenie w obieg przynajmniej niektórych numerów pism periodycznych, najczęściej i z reguły niejako zawierających treści o charakterze gorszym, jeśli już nie obscenicznym<sup>50</sup>.

Celem dalszego ułatwienia prac Biura Cenzury w 1835 roku powołano do życia tzw. Nadzór Handlu Księgarskiego. KRSWDiOŚP oceniała pracę wykonaną przez ten instytut w tym właśnie roku, jako przeprowadzoną w całkowitej zgodzie z obowiązującą w tej mierze (cenzuralną) instrukcją postępowania<sup>51</sup>.

W Królestwie Polskim początków drugiej połowy lat trzydziestych (tj. w roku 1836) cenzura rządowa funkcjonowała przy zastosowaniu się do przepisów obowiązujących w tej mierze na całym obszarze Cesarstwa Rosyjskiego, tj. zgod-

<sup>49</sup> II RS 104/74

<sup>50</sup> II RS 104/74-75

<sup>51</sup> II RS 104/75. O administracji, działalności (także: zezwoleniach na druki pronumeratę) oraz funduszach Komitetu Cenzury: RA 22/355; Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego (dalej: DUWM) 1833 –16 września 1833; Fr. Ramotowska, *Warszawskie Komitety Cenzury w latach 1832–1915*, [w:] *Warszawa XIX wieku. 1795–1918*, z. 2. kom. red. R. Kołodziejczyk, J. Kosim, J. Leskiewiczowa, Warszawa 1971; J. Seruga, *Z działalności cenzury rosyjskiej w Polsce (Wyciągi z aktów [...] gubernatora rosyjskiego w Lublinie z lat trzydziestych ubiegłego wieku)*, Kraków 1918. O „podejrzanej literaturze” tego okresu: Z. Anculewicz, *Stosunek władz Królestwa Polskiego do „Kurier Warszawskiego” w latach 1821–1868*, „Kwartalnik Historii Prasy”, 1993, nr. 2; W. Gomulicki, *Literatura spiskująca w Warszawie paskiewiczowskiej (do roku 1848)*, „Rocznik Warszawski” t. 7, 1966; A. Barszczyńska-Krupa, *Z badań nad cenzurą państw zaborczych wobec nielegalnej literatury emigracyjnej w kraju (1831–1863)*, „Rocznik Łódki”, 1976, t. 21; też, *Z badań nad rozpowszechnieniem nielegalnej literatury emigracyjnej do świadomości społeczeństwa polskiego (1831–1863)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, S. 1 z. 18, 1978.

nie z założeniami ustawowymi, opracowanymi dla użytku Cenzury Petersburskiej. Urząd Cenzury szczególnie pilnie śledził i weryfikował „/.../dążność pism periodycznych oraz wszelkiego rodzaju plodów literackich”.

W roku 1836 wychodziło w Warszawie:

- a) 5 periodycznych pism o charakterze politycznym,
- b) 15 periodycznych pism, poświęconych nauce lub zabawie.

W tym samym czasie można było w stolicy Królestwa zakupić także i, sprowadzone do Królestwa za zgodą administracji państwowej, periodyczne pisma zagraniczne, z których:

- a) 16 było poświęconych zagadnieniom natury politycznej,
- b) 86 było poświęconych „nauce lub zabawie”.

W ciągu dwunastu miesięcy roku 1836 do Biura Cenzury przekazano do oceny i weryfikacji 95 rękopisów, spisanych zresztą nie tylko w polskim, ale także i w innych językach<sup>52</sup>.

Spośród wspomnianych powyżej rękopisów Komitet Cenzury wyraził zgodę na tzw. „bezwarunkowy” (tj. bez zmian) druk 48 z przedstawionych pozycji. Kolejne 10 rękopisów nie uzyskało zgody nawet na druk o charakterze fragmentarycznym. Pozostałe rękopisy uzyskały natomiast warunkową zgodę na druk, jednak dopiero po zastosowaniu się do wprowadzonych przez Komitet Cenzury „zastrzeżeń”.

W tym czasie polscy księgarze sprowadzali też z zagranicy również i książki. Jednak wolno je było sprzedawać dopiero po sprawdzeniu treści danej pozycji przez urzędników wzmiankowanego tu Komitetu Cenzury. W efekcie w roku 1836 polska cenzura wydała zezwolenia na bezwarunkową sprzedaż 135 z owych sprowadzonych dzieł, jednocześnie nakazując wprowadzenie zmian (często praktykowanych w formie zwyczajnego zamazania nieodpowiednich fragmentów tekstu tuszem) w 64 ze sprowadzonych z zagranicy tytułów. 34 zagraniczne pozycje książkowe nie uzyskały wówczas nawet częściowej zgody na dalszy kolportaż, otrzymując całkowity zakaz sprzedaży<sup>53</sup>.

W działalności Komitetu Cenzury uwidacznia się stopniowa ewolucja nastawienia władz rosyjskich do zagadnienia nadzoru nad wydawaną w Królestwie twórczością literacką, czy ogólnie kulturalną. Wystąpiło tu dążenie do jak najszerszego sprawowania władzy opartej o działalność formalnych jednostek zarządzających, stawianej formalnie wyżej niż urzędowe kompetencje administracyjno-ministerialne.

<sup>52</sup> II RS 104/433

<sup>53</sup> II RS 104/433-434

## „Gazeta Rządowa” jako element nadzoru cenzorskiego

Z działalnością Komitetu Cenzury ściśle wiąże się powstanie w Królestwie Polskim nowego periodyku stanowiącego forum wypowiedzi wyższego aparatu administracyjnego Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego. W początkach drugiej połowy lat trzydziestych XIX wieku ma bowiem miejsce podjęcie przez Mikołaja I postanowienia, którego osnową było powołanie do życia wychodzącej w Królestwie „Gazety Rządowej”, traktowanej jako główny organ informacyjny państwa. Wobec powyższego, stosowny projekt został opracowany przez KRSW-DiOŚP<sup>54</sup>. Z założenia projektu ministerialnego wynikało, iż gazeta ta miała pomijać na swoich łamach interpretację zagadnień ogólnopolitycznych, czy tzw. „wiadomości zagranicznych”, której podstawową kanwą byłyby dane czerpane z obcych, wydawanych poza granicami Imperium, periodyków. Miano też na łamach „Gazety Rządowej” unikać polemik dziennikarskich. Wręcz odwrotnie, KRSWDiOŚP zakładała, iż powstająca „Gazeta Rządowa” będzie wyłącznie publikować: postanowienia rządowe czy ogłoszenia wymagających urzędowego ogłoszenia obwieszczeń administracyjnych i sądowych. Celem powołania do życia tego periodyku miało być poza tym zaznajomienie mieszkańców Królestwa z tymi przepisami obowiązującymi w Cesarstwie, których „/.../znajomość [wobec] ścisłego połączenia Królestwa z Cesarstwem tak potrzebą się być okaże”<sup>55</sup>. Ostatecznie KRSWDiOŚP opracowała więc projekt „Gazety Rządowej”, traktowanej jako podstawowe źródło wiadomości z zakresu ogółu przepisów administracyjnych (a zatem i dotyczących spraw edukacyjnych), zagadnień przemysłowych i handlowych. „Gazeta” miała poza tym zostać pismem zawierającym zestaw ogólnych wiadomości o współczesnych wydarzeniach politycznych<sup>56</sup>.

Opracowane już założenia ministerstwo przesłało następnie do Rady Administracyjnej, gdzie podczas sesji tej instytucji z dnia 14 lutego 1837 roku częściowo wypracowano nowe rozwiązania z zakresu charakterystyki zadań oraz etatu redakcji „Gazety Rządowej”<sup>57</sup>. Podczas gdy Komisja Rządowa Spraw Wewnętrz-

<sup>54</sup> II RS 27/1

<sup>55</sup> W m. c.

<sup>56</sup> J. w.

<sup>57</sup> II RS 27/1-3. Zasadnicze zmiany dotyczyły etatu. KRSWDiOŚP przewidywała ogólnie powołanie do życia tzw. oddzielnego biura „Gazety Rządowej”, o stałym rocznym etacie rzędu 30 tys. zł; nie precyzowano zarazem szczegółowych zasad wydatkowania tychże pieniędzy. Tymczasem Rada Administracyjna ustaliła dokładne zarobki poszczególnych członków owego biura. I Tak, redaktor główny miał zarabiać 7 tys. zł w stosunku rocznym, dwaj podredaktorzy (zastępcy redaktora głównego) mieli posiadać pensję w wysokości 4000 w stosunku rocznym, dwóch kancelistów miało zarabiać po 1500 zł, posługacz 1000 zł, a na wydatki nadzwyczajne przewidywano 3000 z zł w stosunku rocznym. Całościowe wydatki na biuro Gazety Rządowej w ujęciu Rady Administracyjnej miały zatem obejmować rocznie 20 tys. zł, czyli o 10 tys. mniej niż zakładała KRSWDiOŚP.

nych Duchownych i Oświecenia Publicznego zakładała na przykład, iż całościowy koszt prac tego periodyku będzie się kształtować w stosunku rocznym na poziomie 72 tys. zł, Rada Administracyjna widziała możliwość rozwiązania tej kwestii przy wykorzystaniu jedynie 42 tys. zł<sup>58</sup>.

Zarazem Rada Administracyjna przyjęła, iż dochód z prenumeraty i ogłoszeń zamieszczanych w „Gazecie Rządowej” prawdopodobnie nie będzie w stanie pokryć wszystkich planowanych kosztów. W wypadku gdyby rzeczywiste dochody nie pokryły więc kosztów redakcyjnych, druku i kolportażu, planowano udzielić mającemu powstać periodykowi pomocy finansowej. Pomoc ta sprowadzała się do udzielenia przez KRPIŚ „Gazecie Rządowej” zasiłku pieniężnego w wysokości 20 tys. zł w stosunku rocznym, pochodzącego z funduszu dyspozycyjnego Rady Administracyjnej. Fundusz ten był przekazywany na ręce Dyrektora Głównego prezydującego w KRSWDiOŚP.

Pomimo pierwotnie liberalnych założeń<sup>59</sup>, w dniu 4 października 1838 roku Rada Administracyjna postanowiła nakazać wszystkim władzom Królestwa zobligowanie podległych im urzędników do zakupienia prenumeraty „Gazety”. Jednocześnie zastrzeżono, iż wszelkie prywatne pisma i gazety nie miały prawa przyjmowania do druku jakichkolwiek ogłoszeń administracji państwowej przed formalnym wydrukowaniem ich przez „Gazetę Rządową”. Zastrzeżenie te dotyczyło także sytuacji, gdy „[...] choćby nawet te [ogłoszenia] od władz urzędowych bezpośrednio nadsyłane im były, czego cenzura ściśle dopilnować winna”<sup>60</sup>. Wynikało z tego, iż w relacjach pomiędzy obywatelami a aparatem państwowym wprowadzono dodatkowy jeszcze aspekt cenzuralny. Od wydania bowiem postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 4 października 1838 roku wszelkie oficjalne kontakty pomiędzy wydającymi swoje obwieszczenia poszczególnymi agendami administracji państwowej a czytającymi te druki obywatelami miały podlegać usprawnionemu nadzorowi Komitetu Cenzury, realizującym teraz swoje uprawnienia i obowiązki poprzez weryfikację szpalt „Gazety Rządowej”.

---

Były też inne różnice w zakresie oceny wymagań finansowych, potrzebnych do realizacji projektu powołania do życia „Gazety Rządowej”. Zgadzała się tylko w obu projektach wielkość wydatków na koszt papieru i druku, obliczonych na 20 tys. zł rocznie.

<sup>58</sup> II RS 27/3

<sup>59</sup> II RS 27/3-4. 14 lutego 1837 roku Rada Administracyjna dobitnie podkreślała, iż nie powinno mieć miejsca zmuszanie urzędników państwowych do zakupywania prenumeraty „Gazety Rządowej”. Z drugiej strony zobligowano poszczególnych Dyrektorów Głównych prezydujących w poszczególnych Komisjach Rządowych do zachęcania podległych im urzędników do dobrowolnego prenumerowania tegoż periodyku.

<sup>60</sup> II RS 27/18

## Konkluzja

Trudno było władzy najezdniczej w Królestwie Polskim wczesnych lat po upadku Powstania Listopadowego usprawiedliwić wywożenie z Królestwa zgromadzonych tu zbiorów naukowych. Pikanterii sprawie nadaje fakt, iż zarząd pozostałych jeszcze w Polsce zbiorów przekazano członkowi Rady Wychowania Publicznego bynajmniej nie polskiego pochodzenia, mianowicie generał-majorowi Nikołajowi Okuniewowi. Nawet zatem po przywłaszczeniu gros zbiorów przez władze carskie, ich ściśle sklasyfikowane i zinwentaryzowane, a także różne pozostałe gabinety, ogród botaniczny i obserwatorium astronomiczne nie podlegały bezpośredniej władzy polskiej. Zastosowanie powyższego rozwiązania świadczyło o faktycznym całkowitym odsunięciu krajowych czynników decyzyjnych od kwestii nadzoru i ewentualnego rozwoju zbiorów naukowych. Nieco inna sytuacja dotyczyła jedynie nielicznych pozostałości po, noszących teraz nazwę Biblioteki Rządowej, zbiorach bibliotecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Wprowadzono bowiem obowiązek nadsyłania tu po jednym egzemplarzu obowiązkowym wszystkich dzieł drukowanych w Królestwie; zbiory te jednak z samej definicji służyć miały ściślemu aparatowi władzy. Ostatecznie, pomimo postępującego procesu rozmieszczania części pozostałości po zbiorach naukowych w różnych szkołach Królestwa, procesu tak naprawdę rozdrabniającego dotychczasowy dorobek nauko-zbiorczy, rzeczywistości, przynoszący efektywną korzyść dostęp do tzw. wiedzy wyższej albo w zupełności zlikwidowano, albo w najlepszym wypadku znacząco ograniczano. Było to postępowanie administracyjne bezwzględnie wymuszone przez Mikołaja I, posługującego się przy tym osobami typu Józefa Rautenstraucha, względnie częstokroć realizowane przez samych pozostających w służbie Królestwa Rosjan.

Z pracami nadzorczymi i weryfikacyjnymi w zakresie bibliotek i zbiorów naukowych korespondowała działalność stopniowo przystosowującego swoje prace do systemu obowiązującego w Cesarstwie Komitetu Cenzury, gdzie uwidacznia się stopniowa ewolucja nastawienia władz rosyjskich do zagadnienia nadzoru nad wydawaną w Królestwie twórczością literacką, czy ogólnie kulturalną. Najprawdopodobniej przyczyną przekazania już w kwietniu 1832 roku zarządu części obowiązków Komitetu Cenzury (który w początkowym okresie po upadku Powstania podlegał w całości warszawskiemu General-Gubernatorowi) agendum KRSWDiOŚP była wysoka ocena przez feldmarszałka Paskiewicza prac nadzorczych Komisji Rządowej w zakresie kontroli polskiego systemu edukacyjnego. Takie rozwiązanie było także i na rękę władzom wojskowym, z których zdjęto konieczność przeprowadzania dodatkowego, obciążającego je nadzoru. Podobnie jednak jak KRSWDiOŚP stopniowała i odpowiednio rozdzielała swoje zaufanie w stosunku do własnych or-

ganów nadzorczych, tak i Paskiewicz nie do końca pokładał ufność w możliwości weryfikacyjne tego ministerstwa, pozostawiając nadal dość długo w gestii warszawskiego General-Gubernatora Wojennego cenzurę drukowanych w kraju i za granicą pism periodycznych. Ten ostatni aspekt działalności twórczej poprzez relatywną szybkość swego powstawania okazywał się i niebezpieczniejszy i trudniejszy dla władzy najezdniczej do wyśledzenia i nadzoru.

Zaskakuje przy tym pozostawienie najtrudniejszej bodajże kwestii canzuralnej, nadzoru nad przedstawieniami teatralnymi w dyspozycji gen. Józefa Rautenstraucha, który w ogóle przyczynił się później do dokończenia prac wokół Teatru Wielkiego w Warszawie, jak i przekazanie temuż generałowi od roku 1833 nadzoru nad cenzurą zagranicznych pism periodycznych. W połowie lat trzydziestych zasadniczym zajęciem cenzury będzie już „przeoglądanie wszelkiego rodzaju pism”. Można wręcz stwierdzić, iż takie rozwiązania ukazują nie tylko gradację zaufania Namiestnika do poszczególnych szczebli nadzoru cenzuralnego, ale też – a może i przede wszystkim – jego pragmatyczność. Początkowo jedynie dzieła naukowe pozostawiono ministerstwu, wszystkie periodyki wojskowej władzy rosyjskiej, a przedstawienia teatralne ich znawcy – polskiemu generałowi na służbie rosyjskiej. Dopiero pełne już ustalenie się (pro)rosyjskiej władzy i zapanowanie tzw. porządku społecznego oraz uwidaczniająca się tendencja do zwiększania się miernej przeważnie jakości ruchu wydawniczego dawać będą podstawę do stopniowego przekazywania coraz szerszego zakresu obowiązków cenzuralnych pod nadzór KRSWDiOŚP.

Świadczy to między innymi o stopniowym wzroście efektywności prac tak samego Komitetu (Biura) Cenzury, sprawującego od roku 1835 nadzór nad powołanym właśnie Nadzorem Handlu Księgarskiego, jak i odnośnej Komisji Rządowej. To zwiększenie zaufania do władz ministerialnych Królestwa, zaufania będącego w zasadzie odpowiedzią na ogólny, głównie pozapolityczny wydzźwięk cenzurowanej twórczości proweniencji krajowej, nie będzie jednak podważać ustalonej już pozycji Józef Rautenstraucha, który nadal pozostanie jakby superrecenzentem, szczególnie sztuk teatralnych. Paskiewiczowskie dążenie do jak najszerszego sprawowania władzy opartej o działalność formalnych jednostek zarządzających, połączyło się tutaj pragmatycznie z rzadko otwarcie ujawnianym priorytetem utrzymania bezpośredniej władzy jednostkowej, stawianej formalnie wyżej niż kompetencje administracyjno-ministerialne.

## **LIBRARIES, COLLECTIONS AND CENSORSHIP IN THE KINGDOM OF POLAND IN THE EARLY ‘PASKIEWICZ PERIOD’**

The author describes the development and general state of libraries and their cultural, educational and scholarly “backstage” at the time of the Kingdom of Poland, taking into account various changes, challenges and political upheavals such as the November Uprising. It is a history of Polish endeavours to enlarge book collections and restrictions imposed by the Russian tsarist autocracy. Different people and institutions (e.g. The Learned Society) were involved in the struggle. The greatest challenge to the libraries and educational institutions at the time was how to cope with the crisis occasioned by the fiasco of the November Uprising. During that time most of book collections from the Kingdom of Poland were appropriated by the Russians and taken to Russia, or came under the strict control of Russian officials, who revised the catalogues, censored some of the publications and removed the books that were considered dangerous. Despite Polish desperate endeavours to control the development of book collections, the Russian authorities managed to intensify their activities in the field of censorship and, consequently, to take control over Polish cultural and educational institutions.